

Dzisiaj plenum KW PZPR w Poznaniu

W Poznaniu obraduje dzisiaj na posiedzeniu plenarnym Komitet Wojewódzki PZPR.

Głównym tematem obrad są zagadnienia związane z najszerzej pojętą problematyką utrwalania praworządności, a co za tym idzie —ładu, bezpieczeństwa i dyscypliny społecznej.

Przemówienie E. Gierka na XI Zjeździe WSPR

Wczoraj na XI Zjeździe WSPR wygłosił przemówienie, serdecznie witany przez delegatów, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. (Skrót tego przemówienia publikujemy na str. 2).

Wczoraj wczesnym popołudniem Edward Gierek udał się do miejscowości Szazhalombata (woj. Pest) gdzie zwiędził gospodarstwo rybne. (PAP)

Przedstawiciele GKBZH u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj członków Prezydium Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i jej terenowych działaczy — w związku ze zbliżającym się 30-leciem działalności komisji.

W czasie spotkania podkreślono dotychczasowy wielki dołek Głównej Komisji w ujawnianiu zbrodni hitlerowskich w naszym kraju i dokumentowaniu prawdy o okresie okupacji. Omówiono również aktualne zadania w tym zakresie. (PAP)

Wiedź miejscem rokowań przedstawicieli wspólnot cypryjskich?

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, któremu Rada Bezpieczeństwa ONZ powierzyła misję dobrych usług w doprowadzeniu do wznowienia rokowań między dwiema cypryjskimi wspólnotami narodowymi, spotkał się we wtorek po raz trzeci w ciągu ostatnich 24 godzin z przedstawicielem rządu cypryjskiego, Głafkosem Kleridisem. Kleridis stał na czele delegacji Greków cypryjskich w rokowaniach z Turkami cypryjskimi na temat sposobów rozwiązania kryzysu na wyspie.

K. Waldheim spotkał się we wtorek również z przedstawicielem Turków cypryjskich Vedatem Celikiem oraz z ambasadorami Grecji i Turcji przy ONZ. Kluczowym problemem ostatnich spotkań Waldheima jest sprawa ustalenia miejsca, gdzie miałyby być wznowione rokowania obu wspólnot cypryjskich.

Zdaniem Greków cypryjskich najlepszym miejscem na przeprowadzenie takich rokowań byłaby nowojorska siedziba ONZ. Turcja natomiast opowiada się za jedną ze stolic europejskich, będących siedzibą organów ONZ. Sekretarz generalny ONZ, który jest Austriakiem, przychylił się do wznowienia tych rokowań w Wiedniu, na co strona turecka nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń.

Według ostatnich doniesień rokowania między obu wspólnotami cypryjskimi mogłyby być wznowione 21 kwietnia w Genewie i potrwać do 5 maja. Wzięłyby w nich udział Waldheim, Kleridis ustosunkował się przychylnie do tej propozycji, natomiast rzecznik Turków cypryjskich uchylił się od zajęcia stanowiska ze względu na brak instrukcji. (PAP)

Oświadczenie Makariosa

Prezydent Cypru, Makarios oświadczył w Nikozji, że wznowienie rozmów między przedstawicielami wspólnot cypryjskich byłoby możliwe, gdyby przyjęły one nową formę gwarantującą ich pomyślne zakończenie. Makarios dodał, że rozszerzenie liczby uczestników rozmów o przedstawicieli państw — członków Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz określenie terminu wypełnienia rezolucji ONZ w sprawie Cypru przyczyniłoby się do ich sukcesu. (PAP)

Jutrzejszy „Głos”

w objętości
12 stron
ukaze się
na trzy dni

Wydanie poświęcone głównie
Poznańskiej Panorami XXX-lecia:

- „Jakie wspólny polski pejzaż”
- Poznać istotę sprawy — czyli rozmowa z Janem Berdyszkim
- Taniec z filozofią — o Polskim Teatrze Tańca
- Poznańskie lektury
- A ponadto:
- „Paziowie królowej Matematyki” czyli — Co nowego w szkole?
- By noc stała się dniem
- humor
- rozrywka
- listy czytelników
- program TV na 10 dni.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 20 marca 1975
Nr 66 (9650)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Generalna poprawa działalności usługowej — pilną koniecznością

Na Ogólnopolskim Spotkaniu Kobiet, które odbyło się 6 bm., zarówno I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, jak i premier Piotr Jaroszewicz stwierdzili, iż dotychczasowy rozwój usług jest wyraźnie niedostateczny, zapowiadając zarazem przygotowanie jeszcze w br. planu radykalnej poprawy w tej dziedzinie i konsekwentne jego realizowanie.

Plenarne posiedzenie ZG ZMS

Wczoraj w Warszawie obradowało VIII Plenum Zarządu Głównego ZMS poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności oraz wytyczeniu kierunków pracy organizacji młodzieżowej wśród uczniów szkół przyzakładowych i dośzkolających.

W całym kraju w przeszło 1400 szkołach tego typu uczy się ponad 0,5 mln młodzieży, z czego blisko 139 000 to członkowie ZMS.

W trakcie obrad przedstawiono szereg propozycji organizacji młodzieżowej, których celem jest poprawa warunków socjalno-bytowych uczniów, skuteczniejsze wywiązywanie się szkoły i ZMS z funkcji wychowawczych w tym środowisku.

W powyższej uchwale plenum wskazało także na potrzebę dalszego umocnienia szkolnych organizacji ZMS, systematycznego wzbogacania ich działalności o nowe treści i formy. Podkreślono też potrzebę ścisłej współpracy instancji zakładowych ZMS ze szkolnymi ogniwami związku.

Na niewystarczający postęp w zakresie ilości i jakości świadczonych usług, nasze władze partyjne i państwowe niejednokrotnie już zwracali uwagę. Z myślą o polepszeniu tej sytuacji opracowany został program przyspieszonego rozwoju usług w latach 1974—75. Uznano za niezbędne podjęcie bardziej stanowczych działań.

Co wykazuje analiza obecnego stanu? Otóż w ubiegłym roku tempo wzrostu wartości usług, liczonej w cenach stałych, wyniosło około 8 procent podczas gdy w 1973 r. osiągnęło 10 procent, nie uległa widocznej poprawie sytuacja w pierwszych miesiącach br.

Programowi przyświecał na stepujący cel: rozwój usług powinien być szybszy niż wzrost dochodów pieniężnych ludności oraz dostaw towarów rynkowych. Dotychczas jednak nie udało się tego do końca. I tak — o ile 4 lata temu udział usług w strukturze konsumpcji wynosił 17,4 procent, to w ubiegłym roku obniżył się do 15,3 procent. Nie jest to zgodne ani z intencjami programu, ani z powszechnie obserwowanymi na świecie tendencjami. Niewystarczająca w porównaniu z popytem podaż usług zaostrza problem ich deficytu i niekorzystnie wpływa na kształtowanie się globalnej równowagi rynkowej.

W poszczególnych zresztą grupach i rodzajach usług stopień zaopiekowania potrzeb jest różny. Najniższy występuje w usługach pralniczych: od 15 do 30 procent. Duże niedobory istnieją ponadto w usługach motoryzacyjnych, remontowo-budowlanych, meblarsko-tapicerskich, napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, a także w usługach turystycznych i handlowych. Do usług wysoce deficytowych zaliczyć również należy usługi rolnicze, których wartość przypadająca na jednego mieszkańca wsi wynosi niecałe 400 zł rocznie.

Jednym z zasadniczych czynników, hamujących wzrost ilości i jakości usług, jest przestarzały system organizacji i zarządzania w tym dziale. Niedostatki tej natury

ry pogłębia wielotorowość zarządzania w sferze usług.

W zakresie usług motoryzacyjnych, naprawczych, świadczonych przez ZURIT, Arged czy „Fotooptykę” oraz turystycznych, można już mówić o tworzeniu się zintegrowanych jednostek usługowych, aczkolwiek daleko im jeszcze do dobrej, sprawnej i kulturalnej obsługi klientów. Pozostałe jednak branże cechuje ogromne rozdrobnienie.

Wszystko to oznacza konieczność podjęcia kompleksowych decyzji, zmierzających do generalnej poprawy całej działalności usługowej. (PAP)

Wizyta premiera Francji w ZSRR

Wczoraj premier Francji Jacques Chirac rozpoczął 5-dniową oficjalną wizytę w Związku Radzieckim na zaproszenie Leonida Breżniewa, wystosowane w grudniu ubiegłego roku podczas radziecko-francuskich rozmów na szczycie w Rambouillet. Podczas pierwszej oficjalnej wizyty szefa rządu francuskiego od 1967 r., J. Chirac przeprowadzi rozmowy z przywódcami radzieckimi, odwiedzi kilka miast weźmie udział w konferencji prasowej i odwiedzi pole historycznej bitwy w Wołgogradzie.

Zdaniem komentatorów prasy paryskiej, celem obecnej wizyty J. Chiraca, która następuje w trzy miesiące po spotkaniu L. Breżniewa z V. Giscard d'Estaing i na pół roku przed oficjalną wizytą prezydenta Francji w ZSRR, jest wstępna ocena realizacji porozumień podpisanych w grudniu 1974 roku oraz przygotowanie podróży prezydenta Francji. W Paryżu przeważa opinia, iż dwustronne stosunki polityczne rozwijają się bardzo pomyślnie i nie ma poważniejszych problemów do rozwiązania w czasie tej wizyty. Wizyta premiera Francji w ZSRR będzie poświęcona przede wszystkim sprawom gospodarczym. Wskazuje na to skład delegacji francuskiej: oprócz ministra spraw zagranicznych J. Sauvagnarguesa, do Związku Radzieckiego udał się minister przemysłu, Michel d'Ornano i delegat generalny d.s. energii, Paul Mentre. (PAP)

Wzrost złożeń restrykcji, hamujących wymianę międzynarodową.

Przywódca EWG uda się do Pekinu

Wczoraj rzecznik komisji EWG podał oficjalnie do wiadomości, że wiceprzewodniczący tej komisji C. Soames uda się w pierwszej

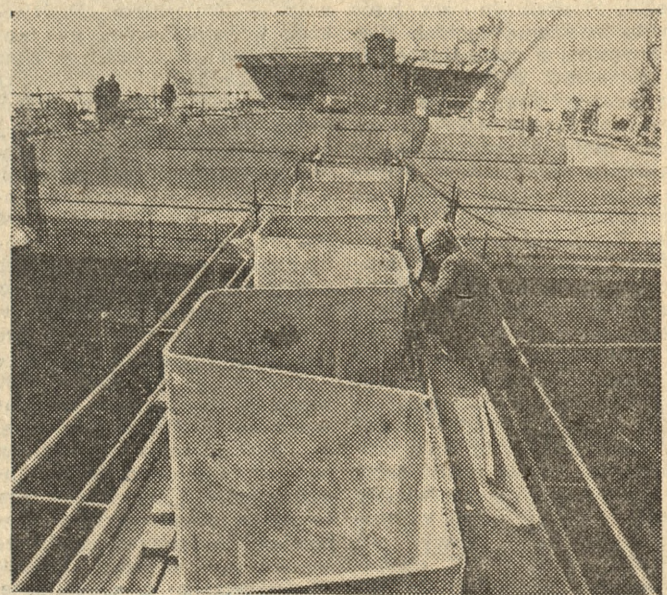
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

połowie maja br. do Chińskiej Republiki Ludowej na zaproszenie tamtejszego Instytutu Spraw Zagranicznych. Soamesowi towarzyszyć będzie liczne grono ekspertów. W Brukseli zwraca się uwagę, że jest to pierwsze oficjalne zaproszenie wystosowane przez ChRL do EWG.

„Biała Księga” w Londynie

Wczoraj w Londynie opublikowano białą księgę dotyczącą polityki wojskowej, w której rząd brytyjski potwierdził swój zamiar skoncentrowania się na problemach europejskich, w ramach

W Stoczni im. A. Warskiego



W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego powstaje pierwsza jednostka przeznaczona do przewozu chemikaliów, z serii zamówionej przez armatora norweskiego. Podejmując budowę tak trudnych i skomplikowanych statków, stocznia wchodzi do światowej czołówki w przemyśle okrętowym. Statki takie należą bowiem do najbardziej nowoczesnych na świecie i nazywa się je statkami „drugiej generacji”. Na zdjęciu: jeden z pracowników tnie palnikiem plazmowym zapas na grodzi chemikaliowca. Fot. — CAF

Targi „Wiosna-75”

Towary sprzedane — rozmowy trwają

Kolejna targowa impreza dobiegła końca. Nie zakończyły się jednak wszystkie rozmowy pomiędzy producentami i handlowcami dotyczące zaopatrzenia w II połowie roku. Kolejne spotkania, na branżowych giełdach dla uzgodnienia dodatkowych dostaw — wyznaczono na kwiecień i maj.

W ostatnim dniu Targów odwiedziliśmy kilku wielkopolskich wystawców, których produkty zdobyły szczególne uznanie, udokumentowane wyróżnieniami w konkursie „Dobre — Ładne — Poszukiwane”.

Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych przywiezły na Targi 13 nowości. Są to m. in. przyprawy, zupy błyskawiczne, chrupki, sosy majonezowe, uszka z mięsem. Łączna oferta zgłoszona do kontraktu cji przez „Winiary” wynosiła 432 mln. zł. Wszystko zostało oczywiście sprzedane a w wielu asortymentach, jak chociażby uszka z mięsem, handlowcy kupiliby drugie tyle, niestety za małe są moce produkcyjne. Za pięć rodzajów przypraw do zup (w posypywacz-

kach) „Winiary” zdobyły dyplom „Dobre — Ładne — Poszukiwane”.

Dyplomem wyróżniono też konserwę dietetyczną z drobiu przywiezioną do Poznania z Ostrzeszowa, z tamtejszego zakładu przetwórczego. Oferował on też filety z kurcząt w galarecie, pastę drobiową i pasztet z drobiu. Sprzedano tu wszystko; na nagrodzoną konserwę zapotrzebowanie pięćdziesiąt razy przekraczało możliwości produkcyjne ostrzeszowskiego zakładu.

Flaki wieprzowe i gołąbki w sosie pomidorowym to wyroby Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego z Międzybuzia. Tutaj także cała oferta została sprzedana. Możliwości produkcyjne zakładu nie pozwalają na zwiększenie podaży wyrobów najbardziej poszukiwanych. Cała produkcja nagrodzonych wyrobów sprzedana została odbiorcom z terenu Wielkopolski. (k)

Projekt budżetu greckiego

Rząd grecki przedstawił w parlamencie projekt budżetu na rok 1975. Z budżetu wynoszącego po stronie wydatków 172.300 milionów drachm (2.460 milionów funtów szterlingów) na obronę przeznaczono 31.678 mln drachm. Szacuje się że po stronie wpływów państwo uzyska 140.000 mln drachm (2.000 mln funtów szterlingów) z podatków i innych dochodów. Budżet zostanie zrównoważony dzięki pożyczkom wewnętrznym i zagranicznym.

Zgon słynnej pilotki

We wtorek zmarła w Paryżu, w 79 roku życia A. Bolland, pierwsza Francuzka, która otrzymała licencję pilota. Była ona pierwszą kobietą, która przeleciała samolotem nad Andami (1 kwietnia 1921 r.). Jej samolot „Caudron-63” wyposażony w silnik o mocy 80 KM, w ciągu 4 godzin pokonał 230 km trasę Mendoza (Argentyna) — Santiago (Chile).

Nadal walki w Kambodży

Siły patriotyczne w Kambodży wyparły wojsko rządowe z Wyspy Koh Cham Raum, położonej w dolnym biegu Mekongu. Jednocześnie kontynuowane były ataki rakietowe i artyleryjskie na znajdującą się w pobliżu bazę wojsk Lon Nola w Neak Lungo. Wczoraj rakiety sił partyzanckich znów eksplodowały na terenie lotniska Pochentong — na przedmieściach stolicy. Jeden samolot transportowy został uszkodzony. Ostrzeżono również pozycje piechoty rządowej na przedmieściach miasta. (PAP)

R- 8

Powroty nieletnich

Postanowienie (z 16 grudnia 1974 roku) Zakładu Poprawczego w P.: „Umieścić na okres do 30 czerwca 1975 roku Andrzeja Mieczysławskiego* w domu jego rodziców w Poznaniu przy ul. (...) Uzasadnienie: Andrzej Mieczysławski jest przy gotowany do życia w społeczeństwie, ukończył bowiem 8 klas szkoły podstawowej i uzyskał dyplom czeladnika-słusza. Przez cały czas pobytu w naszym zakładzie zachowanie chłopca nie budziło żadnych zastrzeżeń. W jego osobowości nastąpił pozytywny zwrot polegający na zaangażowaniu w stosunku do pracy i nauki, ukształcaniu wartościowych zainteresowań, pogłębieniu więzi uczuciowej z matką...”

Sprawozdanie (z 15 lutego 1975 roku) kuratora Sądu dla Nieletnich: „Matka Andrzeja Mieczysławskiego oświadczyła, że syn samowolnie rzucił pracę, prowadził próżniaczy tryb życia, wywołuje w domu awantury, pije alkohol za pieniądze pochodzące ze sprzedaży różnych przedmiotów wynoszonych z domu. Prosiła o umieszczenie syna w zakładzie poprawczym. Chłopak w rozmowie ze mną powiedział, że nie chce być na wolności i myśli jakiegoś przestępstwa popełnić, by trafić na stałe do więzienia. Był pod wpływem alkoholu i zachowywał się agresywnie. Konkluzja: „próba umieszczenia chłopca poza zakładem poprawczym nie zdaje egzaminu...”

— Chciałbym ustalić, co zdecydowało o powrocie Andrzeja do zakładu poprawczego — dziennikarz wyuszcza cel swej wizyty kuratorowi dla nieletnich. — Czy rodzice chłopca pomagali mu pokonywać trudności, z którymi spotyka się większość eks-wychowanków „poprawczaka”...

Kurator uśmiecha się gorzko.

— Andrzej pochodził z rozbitej rodziny. Od najmłodszych lat, podobnie jak jego rodzeństwo, był wychowywany przez matkę. Ścisłej mowiąc, starała się ona wychowywać dzieci, ale jej starania były nieskuteczne. Ciężko schorowana, zmęczona tym, by jakoś powiazać koniec z końcem, pozbawiona umiejętności pedagogicznych nie potrafiła zapobiec demoralizacji Andrzeja oraz jego brata i siostry. Andrzej wróciwszy w połowie grudnia ubiegłego roku do domu nie znalazł więc w nim odpowiedniego oparcia. Matka nie była dla chłopca autorytetem, natomiast starszy brat — chyba tak, ale brat prowadzi próżniaczy tryb życia. To samo można powiedzieć o zamieszkałych w pobliżu kolegach Andrzeja. Należało go przeto zneutralizować zle

wplywy środowiskowe. Andrzej został więc zobowiązany do uczęszczania na zajęcia w ku ratorskim ośrodku dla młodzieży (chodziło o to, by spędzał wolny czas na zajęciach rytmikowo-oświatowych), a tak że do podjęcia pracy zarobkowej. Do ośrodka nie chodził, pracy nie rozpoczynał twierdząc, że nigdzie nie chcą go przyjmować w związku z pobytym w zakładzie poprawczym. Trudno mi powiedzieć — kończy kurator — czy rzeczywiście tak było czy też Andrzej zmyślał, by usprawiedliwić przed matką niepodjęcie pracy...

Dziennikarz próbuje rozstrzygnąć ten dylemat w Wydziale Zatrudnienia.

— Zdarza się — słyszy — że eks-więźniowie i wychowankowie zakładów poprawczych nie są przyjmowani do pracy lub są zatrudniani jakby z laski i traktuje się ich wrogo. Nie jest to wszakże reguła...

Urzędnik szybko odszukuje kartę Andrzeja.

— Chłopak był u nas tylko raz — 15 stycznia i otrzymał skierowanie do pracy w fabryce na Grunwaldzie. Jej adres...

W drodze do fabryki dziennikarz próbuje wczuć się w rolę pracownika, któremu powierza się wychowywanie w działaniu takiego młodego człowieka jak Andrzej. Dochodzi do wniosku, że prowadzenie tego rodzaju reedukacji wymaga najpierw uzyskania informacji o dotychczasowych losach nieletniego, a przede wszystkim o jego osobowości. Wiedząc co nieco o charakterze, zainteresowania i zdolnościach przyszłego wychowanka można wcześniej zastanowić się nad zindywidualizowanymi metodami wychowania, przedyskutować je z kuratorem, a nadto uszczegółowić najbardziej rażących błędów np. zlecenia złożonych zadań jednostce o obniżonej sprawności umysłowej.

Bygadziście, bezpośredni zwierzchnik i opiekun Andrzeja otrzymuje więc pytanie:

— Co pan wiedział o Andrzeju, zanim podjął on pracę w pana bygadzie.

— Słyszałem (od kadrowca), że miał trudne dzieciństwo, wyszedł z poprawczaka i... i nie ponadto. A szkoda, bo chłopak był skryty, mało mówny. Nie sądzę, by go można było dobrze poznać przedtem niż po kilku miesiącach wspólnej pracy.

— W aktach jego sprawy są wyniki badań przeprowadzonych przez psychologa, pedagoga i psychiatrę.

— Nikt mi tych danych nie udostępnił. Zresztą kurator Andrzeja w ogóle nie nawiązał ze mną kontaktu.

— A tu w fabryce?

— ... Chłopak okazał się bar

dzo dobrym pracownikiem. Do tego to jednak tylko dwóch pierwszych dni. Trzeciego dnia przyszedł do fabryki na siódma, zamiast na szóstą. Powiedziałem, że musi tę godzinę odpracować.

Odpracował?

— Nie, machnąłem ręką na to przewinienie, by chłopaka nie zniechęcać.

— I co dalej?

— Czwartego dnia — była to sobota — pracował nieźle. Na tomiasz w poniedziałek samowolnie skończył pracę 4 godziny wcześniej. We wtorek zapowiedziałem: „odpracujesz chłopie te cztery godziny”. Tymczasem w środę nie przyszedł do pracy. Następnego dnia był — zaległości nie odpracował, a w piątek zjawił się i poprosił o zwolnienie (mówił, że do stał wezwanie do sądu). Od tego czasu Andrzeja nie widziałem.

— Już w trzecim dniu chłopiec zaczął wykazywać oznaki niezdyscyplinowania. Każde następne przewinienie było większe niż poprzednie. A wszystkie uchodziły mu płazem.

— Mówiłem, że źle robi.

— Mówił pan również Andrzeju, że musi odpracować zaległości...

— ... ale nie odpracowywał, a ja przyszykawałem oko. Może to był błąd, który chłopaka rozczuliwał. Ale kto wie czy karę, nawet bardzo łagodną, nie uznają za przejaw wrogości. Nie wiedząc z jaką jednostką mamy do czynienia z góry na stawiliśmy się — jak i kadry — że przez kilkanaście dni będziemy mu pobiżać...

— Ostatnie pytanie: gdzie pracował Andrzej?

— Dołączyliśmy go do pracującej przy montażu brygady złożonej z 9 dziewcząt w wieku około 20 lat...

— Czy była to słuszna decyzja?

— Chyba tak, chociaż...

Przed opuszczeniem fabryki dziennikarz zatrzymuje jednego z młodych robotników.

— Czy pracowałby pan w brygadzie kobiecej?

— O co panu chodzi?

Dziennikarz w kilku zdaniach zapoznaje rozmówcę z losami Andrzeja. Potem pyta jak oceniać skierowanie go do brygady kobiecej.

— Andrzej mógł się tam czuć źle. Ja nigdy bym się na to nie zgodził — mówi bez namysłu młody robotnik.

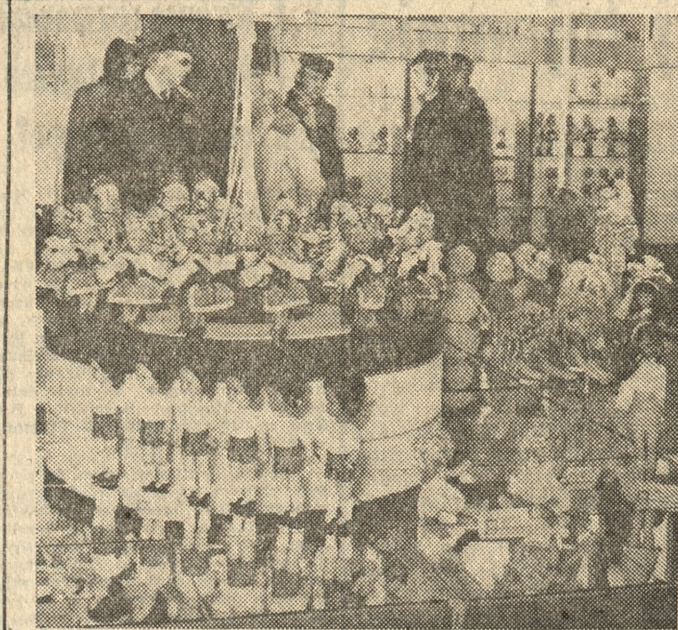
— Dlaczego?

— Bardzo lubię dziewczyny.

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

* Fikcyjne imię i nazwisko.



Bawią i uczą

Duże zainteresowanie wśród zwiedzających i wśród handlowców wzbudziła targowa ekspozycja zabawek. Jest to zrozumiałe. Młoda klientela staje się coraz wybredniejsza a zabawki coraz częściej, prócz dostarczania dzieciom radości, spełniają także określone zadania dydaktyczne. Najbardziej poszukiwane są tzw. zabawki politechniczne. Niestety, nie ma chętnych do podejmowania ich produkcji. Z zadaniem znalezienia producentów w tej branży przyjechała na Targi Centralna Składnica Harcerska. Jej starania nie dały jednak spodziewanych rezultatów.

Na zdjęciu: ekspozycja zabawek spółdzielczości pracy. Fot. — H. Kamza

Dyrektor Zakładów Metalowych „Polar” w Zakrzewie,

Karol Popiel, w oświadczeniu dla tygodnika „Życie Gospodarcze” stwierdził: „Według naszych szacunków w 1973 r. brakowało na rynku do 100 tys. lodówek z naszego zakładu. W 1975 r. nadal będzie brakować około 80 tysięcy lodówek. Popyt będziemy mogli zaspokoić dopiero w latach 1976 — 1977”.

W roku bieżącym wrocławski „Polar” wyprodukuje w samym Zakrzewie 380 tysięcy lodówek. W swoim oddziale w Żaganiu dalszych 120 tysięcy. Łącznie pół miliona. A mimo, że wytwarzają lodówki również inne zakłady, towaru jest wciąż za mało. Ocenia się także, że zamiast 30 tysięcy sztuk pralek — automatów można by sprzedać 5 razy więcej.

W tej sytuacji, kiedy na towar czekają nabywcy, dokonuje się w Zakrzewie operacja modernizacyjna. Dotychczas wytwórnia lodówek i pralek automatycznych mieściła się w budynkach dawnej papierni. Teraz w pobliżu starej fabryki stoi już wielka hala z konstrukcji stalowych, sprowadzonych z NRD.

Trudno uwierzyć, że właśnie w tej hali, gdzie betoniarze wylewają podłogi i trwa instalacja maszyn i urządzeń, już wkrótce podejmie się produkcję. W jednej części hali zacznie się montaż pierwszych partii lodówek i pralek, drugą zaś przeznaczy na magazynowanie materiału i wyrobów gotowych tak, by jednocześnie można było prowadzić prace inwestycyjne i normalną produkcję. Przeprowadzka nie może bowiem zakłócić normalnego rytmu dostaw na rynek.

Jest to o tyle trudne, że nie wszystko zależy od załogi i od budowniczych. Poszczególne ciągi technologiczne można będzie uruchamiać w miarę napływu urządzeń od dostawców zagranicznych, a są nimi znane filmy włoskie i francuskie, nie mówiąc o

Gorąco w „Polarze”

dostawach krajowego przemysłu.

Można więc liczyć obecnie, że w połowie bieżącego roku będą już pierwsze efekty z kilku hektarów nowej powierzchni produkcyjnej. Do końca 1976 r. nowy „Polar” ma osiągnąć rocznie 760 tys. lodówek oraz 250 tys. pralek automatycznych. Do tego dojdzie jeszcze 120 tys. wspomnianych już lodówek z oddziału w Żaganiu.

Ważny jest jednak również skok jakościowy. Z tą samą firmą jugosłowiańską „Gorenje”, z którą współdziała się w produkcji pralek, zawarto umowę na zakup technologii produkcji nowej rodziny lodówek. Mają to być bardzo nowoczesne lodówki sprężarkowe o pojemnościach od 135 do 280 litrów. Prócz tego montować się będzie także lodówki absorpcyjne rodzimej konstrukcji o pojemności 60 i 110 litrów.

Nowy „Polar” wytwarzać będzie ten nowoczesny sprzęt również w sposób nowoczesny. Wytwórnia ma być w pełni zmechanizowana, cały transport wewnętrzny odbywać się będzie na ciągnących się 7 kilometrów transporterach, a montaż również na ruchomych taśmach. Termin rozruchu, przewidziany na koniec maja, będzie więc w warunkach Zakrzewa operacją niezwykle skomplikowaną i chyba warto, aby wszyscy, którzy będą mieli udział w tym wielkim wysiłku, wykonali swe zadania w terminie.

Chodzi zarówno o przedsiębiorstwa budowlane, jak i dostawców urządzeń z kraju, a jest ich wielu. Między innymi Zakłady Urządzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wielu zwiększyły tempo przygotowań związanych z dostawą nowoczesnej lakierni. Oparta na metodzie elektrostatycznej zapewni znacznie niższą pracochłonność, a także niższe o około 30 procent zużycie lakieru.

Jeśli dodać, że w tych warunkach załoga „Polaru” zadeklarowała w odpowiedzi na list I sekretarza KC partii i premiera zwiększenie produkcji o 6 tys. lodówek — trzeba ten wysiłek docenić.

Tak więc już wkrótce można będzie liczyć zarówno na postęp ilościowy, jak i jakościowy. Być może, zgodnie z zapowiedzią kierowników fabryki po uzyskaniu pełnej zdolności produkcyjnej można liczyć na zaspokojenie potrzeb rynku krajowego. Spodziewać się jednak trzeba dalszego wzrostu popytu; szacuje się bowiem, że w roku 1980 zapotrzebowanie krajowe osiągnie co najmniej półtora miliona lodówek, a zapotrzebowanie eksporterów co najmniej

pół miliona. Możliwości produkcyjne „Polaru” będą mogły zaspokoić niespełna połowę tego zapotrzebowania. Nawet jeśli dodać do tego przeszło ćwierć miliona lodówek, wytwarzanych przez pozostałych producentów, a więc „Siłę” i Czarną Białostocką — znowu liczyć się trzeba będzie z koniecznością wypełnienia luki. Podobnie automatów pralniczych dla kraju potrzeba będzie za 5 lat około 550 tys. sztuk, a „Polar” może dostarczyć zaledwie połowę.

Te wyliczenia i szacunki wynikają z dzisiejszych prognoz popytu i możliwości podaży, ale chyba już teraz — przysięgając do programu rozbudowy całego przemysłu maszynowego — trzeba tak planować, aby przestał nam grozić brak lodówek na rynku.

Jeszcze bardziej od spraw ilościowych, absorbować powinny naszych producentów kwestie jakościowe. Już obecnie w zakładzie można oglądać wystawę nowych opracowań (niestety, tylko w postaci makiet) lodówek, o których marzy wiele gospodyń domowych. Są to bowiem konstrukcje przewidujące połączenie dzisiejszych chłodziarek z komorami do zamrażania, w których w temperaturze ok. minusa 20 st. można przechowywać żywność przez dłuższy czas. Takich chłodziarek-zamrażarek dotychczas w kraju się nie wytwarza. Wizja nowej rodziny lodówek, opracowywanych przez konstruktorów w zakrzewskim „Polarze” zasługuje na uwagę ze względu na duży stopień normalizacji i typizacji elementów. Na podstawie bowiem w zasadzie pięciu stypizowanych wyrobów zamierza się uzyskać aż 40 różnych kombinacji części chłodzącej i zamrażającej o różnych proporcjach wielkości, zależnie od zamówień klientów.

Czy ten program, który dzisiaj wydaje się zaledwie marzeniem, jest jednak tak bardzo odległy? Czy nie sprawdzą się przewidywania tych, którzy twierdzą, że trzeba go będzie realizować znacznie wcześniej niż przewiduje się to dzisiaj? Fabryka w Zakrzewie poradzi sobie jednak — sądząc z dotychczasowych doświadczeń — z nową skalą produkcji i nowymi problemami technicznymi. Swój optymizm mogą opierać na fakcie, że okres osiągnięcia projektowej zdolności produkcyjnej 1 miliona lodówek i pralek dzięki jednoczesnemu prowadzeniu inwestycji i uruchamianiu nowej produkcji, trwać będzie zamiast 18 miesięcy nie dłużej niż jeden rok.

MARCIN RYBAK

Zdjęcia z kosmosu dla meteorologii

Coraz mniej tajemnic w atmosferze

Meteorologicznej Wojsk Lotniczych w Poznaniu przy ul. Kościuszki pojawiły się zdjęcia wykonane za pośrednictwem satelitów. Członek sekcji meteorologii satelitarnej Polskiej Akademii Nauk płk Alfons Stasiński wprowadza nas w podstawowe zagadnienia z dziedziny prognozowania pogody.

— Milowy krok w rozwoju naszej dziedziny dokonał się 1 kwietnia 1960 roku. W kosmos został wysłany pierwszy meteorologiczny satelita. Do dzisiaj po orbicie wokółziemskiej krąży już około 40 takich aparatów. I choć część z nich z powodu wyczerpania baterii jak i przestarzałego systemu przerwała nadawanie informacji, pozostałe pozwalają na dokładne opracowywanie prognoz pogody.

— Jak wygląda sama technika przekazywania informacji fotograficznej z kosmosu na ziemię?

— Na satelicie krążącym wokół ziemi zainstalowane są aparaty wykonujące ruchem

wahadłowym, prostopadłym do osi lotu zdjęcia normalne i przy pomocy podczerwieni. Wszystko to odbywa się z wysokości ponad 1400 km, a obraz obejmuje pas szerokości 3200 km (co oznacza zasięg od Atlantyku do Urалу) oraz długości około 6000 km. W czasie przelotu satelity odbywa się automatyczne przekazywanie zdjęć na ziemię. Odbierają je tutaj meteorologiczne stacje automatycznego odbioru zdjęć. Od momentu wykonania zdjęcia w kosmosie do chwili otrzymania na ziemi gotowej fotograficznej odbitki upływa 8 minut. Otrzymywanie zdjęć tego samego obszaru w krótkich okresach czasu pozwala na zorientowanie się w rzeczywistym rozkładzie chmur oraz zmian zachodzących w atmosferze.

— Zdjęcia te, jak widzę, są bardzo dokładne...

— Tak proszę spojrzeć na tę fotografię z godz. 21.00 z 18 lutego 1975 r. Przedstawia ona pas Europy. Biała grzywa frontu atmosferycznego ciągnie się

od Ukrainy, poprzez łuk Karpat, Europę środkową na kanał La Manche i dalej na zachód. Drugi układ chmur, widziany doskonale w lewej górnej części zdjęcia, związany jest z niżem w rejonie Islandii. Między układami burzowymi widać dokładnie Irlandię, północną część wysp brytyjskich, Półwysep Skandynawski. Na dole widoczny jest basen Morza Śródziemnego.

— Możemy zatem mówić o erze satelitarnej prognozowania pogody?

— Bez wątplenia. Satelita meteorologiczny umożliwia określenie w bardzo krótkim czasie rozkładu pól chmur, występujących nad dużym obszarem, pozwala też rozróżnić poszczególne ich rodzaje, określić wysokość oraz ustalić procesy fizyczne występujące w atmosferze ziemskiej, które decydują o rozwoju danego typu pogody. Poza tym umożliwia dokładne określenie rejonów zainicjujących się pod dzin

Dokończenie na str. 4

JERZY KNAPIK

Leży przed nami mapa Europy z naniesioną sytuacją meteorologiczną z dnia 22 czerwca 1941 roku. Nad całą Ukrainą zaznaczono duży cyklon, przesuwający się w kierunku Białorusi. Tego dnia wszystkie lotniska radzieckie położone na tych obszarach z powodu złych warunków atmosferycznych zostały praktycznie wyłączone z działań wojennych. Tymczasem lotnictwo hitlerowskie korzystało z idealnych warunków na lotniskach nadwiślańskich. Stąd wynika, że w wyborze terminu napaści na ZSRR brano również pod uwagę warunki meteorologiczne. One to w poważnej mierze za decydowały o wyeliminowaniu lotnictwa radzieckiego z akcji w pierwszych dniach wojny.

Na początku czerwca 1944 roku nad Atlantykem szalały cyklony. Hitlerowscy meteorolodzy, nie dysponując pełną informacją o sytuacji nad Oceanem, odrzucili możliwość jakiegokolwiek inwazji. Posiadającą na całym Atlantyku stację synoptyczną angielska służba meteorologiczna postawiła prognozę: 6 czerwca będzie pogoda. Można rozpocząć inwazję.

Z okazji Dnia Meteorologii (23 marca) w gablocie Służby

Coraz mniej tajemnic

Dokończenie ze str. 3
lanie frontów atmosferycznych, a także typów i rozmiarów zaburzeń atmosfery.

— Dlaczego jednak przy tak doskonałym systemie prognozowania zdarzają się niekiedy pomyłki telewizyjnej Chmurki?

— Niedośkonalszość niektórych prognoz polega na braku dokładnego rozegrania tego, co dzieje się nad Atlantyką. Jeśli w Europie stacje meteorologiczne znajdują się średnio co 70 kilometrów, to nad Atlantyką odległość ta zwiększa się do 1000 kilometrów.

SKR z Rakoniewic zwiększa produkcję

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn) należy do prężnie rozwijających się przedsiębiorstw. Świadczą o tym coraz lepsze wyniki produkcyjne; jej specjalistyczne gospodarstwo szczytą się wysokimi plonami zbóż, okopowych, pastewnych, dzięki czemu można planować dalszy rozwój po głownie. Sprzyjać temu będzie także nowa bukalnia, której obiekty mają stanąć w tym roku.

Jedno z zespołowych gospodarstw rolnych w Gołdzinie — jak już informowaliśmy — zostało zwycięzcą we wspólnym wodnistwie między tymi gospodarstwami w woj. poznańskim za rok ubiegły.

Zachęceniu pomyślnymi perspektywami, kółkowi spółdzielcy, zobowiązali się do zwiększenia produkcji i wyprodukowania w tym roku żywności wartości 1 miliona złotych, w tym 95 ton mięsa wołowego, czyli o 10 ton więcej, niż w roku ubiegłym. Dają też do tego aby plony zbóż w ich gospodarstwach były o 2 kwin tal. (zd)

Zapowiedź otwarcia Kanału Sueskiego

Ambasador Egiptu w W. Brytanii oświadczył, że Kanał Sueski mógłby zostać otwarty przed lipcem br. gdyby do tego czasu osiągnięto porozumienie w sprawie uregulowania konfliktu blisko-wschodniego. Przez Kanał Sueski będzie mogło po otwarciu przepływać codziennie 75 statków o łącznej ładowności 2,7 mln ton.

trów. Stąd bywa, że front atmosferyczny znajduje się poza zasięgiem stacji obserwacyjnych. Przy dużych prędkościach przenoszenia się chmur, szybko znajdują się one nad kontynentem i spowodują nieprzewidywane zmiany pogody. Myślę jednak, że pomyłek tych będzie coraz mniej, głównie dzięki stosowaniu przez służby meteorologiczne coraz nowszych metod. Współpracujące służby meteorologiczne wojskowe i cywilne wypracują coraz doskonalsze formy prognozowania. Mają one bardzo ważne znaczenie dla wszystkich dziedzin życia. Od nich zależy bezpieczeństwo lotów, polny w rolnictwie, zmniejsza się rozmiarów klęsk żywiołowych, a nawet rytm naszej pracy i wypoczynku.

O tych sprawach będą mówili przedstawiciele krajów socjalistycznych na naradzie, która odbywa się w Weimarze od 17 do 27 marca. Postaramy się zaznaczyć tam również i wkład Polski w pokojowe wykorzystanie wiedzy meteorologicznej.

JERZY KNAPIK

POWROTY NIELETNICH

Dokończenie ze str. 3

także w pracy i nie protestowałbym gdyby mnie skierowano do brygady mieszanej. Ale kiedy jeden mężczyzna pracuje z 9 babkami jest to jakby uima dla meskiego honoru. Myślę, że bardzo chciałby wyjechać swoją wyższość nad koleżankami, a ponieważ trudno

było osiągnąć to w pracy, zaczął lekceważyć dyscyplinę...

— ???

— W ten sposób, wyróżniał się w brygadzie. Dziewczeta były bardzo zdyscyplinowane, on — nie i uchodził mu to bezkarnie więc mógł się czuć chojrakiem...

— Przekonał mnie pan, że skierowanie Andrzeja do brygady kobiecej było błędem psychologicznym — kończy dziennikarz. Przypomina mu się, że niedawno czytał: wychowawcy trudnej młodzieży wiedzą, iż często nawet jeden, drobny błąd decyduje o „przeżyciu” sprawy. Słuszne to stwierdzenie nie niezbyt jednak pasuje do nieudanej próby powrotu Andrzeja do społeczeństwa. Po pełniono bowiem niejeden błąd...

MICHAŁ ŁUCZAK

B. Streisand zaskoczyła królową brytyjską

Na londyńskiej premierze filmu „Funny Lady” doszło niedawno do spotkania znanej amerykańskiej aktorki i śpiewaczki Barbary Streisand i królowej brytyjskiej Elżbiety II. W czasie niewinnej rozmowy aktorka niespodziewanie „zastrelała” królową brytyjską następującym pytaniem: „Wasza królewska wysokość, dlaczego kobiety przy podawaniu jej ręki muszą mieć rękawiczki a mężczyźni są zwolnieni z tego obowiązku?” Królowa w pierwszej chwili nie wiedziała co odpowiedzieć, zapewne dlatego, że z okazji takich spotkań głównie ona zadawała pytania.

Po zastanowieniu się królowa Elżbieta odpowiedziała, że prawdę mówiąc nie wie, ale przypuszcza, iż wypływa to z tradycji. Barbara Streisand nie była usatysfakcjonowana odpowiedzią królowej...

PAP

Sprzedam Skodę 1101, nowa tapicerka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4912g.

Sprzedam części VW — garbusa, farbę niebieską metalik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5021g.

● Lokale

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, wylaz, nie lub dom. Leszno, Mała Kościelna 5 m. 2. 293p

Pilnie kupię spółdzielcze M-2, M-3, względnie wydzierżawie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4900g.

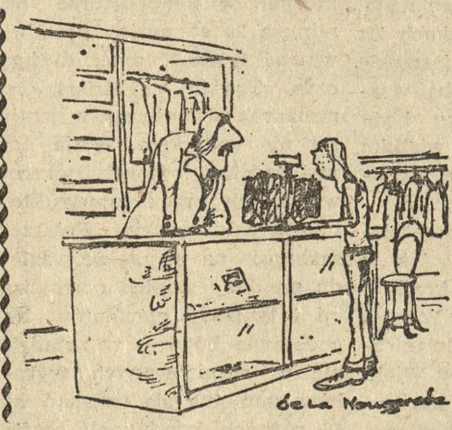
Miła, ustawna kawalerka spółdzielcza niedaleko Arei na zamieszkanie (lub dwa) z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4907g.

Małżeństwo z dzieckiem członkowie spółdzielni poszukują pokoju z użyciem łoża kuchnia na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4897g.

Kupię w Poznaniu wylaz, czyste piętro w willi lub 4-pokojowe, luksusowe mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4905g.

Sprzedam Fiat 1500 fabrycznie nowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4906g.

HUMOR I SATYRA



— Czy ma pan koszułkę z napisem „Superman” w małym rozmiarze?

Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań - Wilda

ulica Dzierżyńskiego 149,
zawiadamia, że z dniem 22 marca br. zostają zmienione numery telefonów:
33-08-51, 33-02-20, 33-30-22, 33-32-06,
33-32-07

NA NOWY NUMER CENTRALI:
33-20-41.

1386-K1

Sprzedam przyczepę ciągnikową, wywrotkę, rejsową, Szumigalski — Goździkowski, poczta Rzgów, pow. Konin. 302p

Sprzedam korzystnie telefonizację i pralkę (Francia). Słowackiego 36 m 4 tel. 424-05 od 17. 4909g

Sprzedam stare meble, obrazy, maszynę do szycia Łakowa 9 m 9. 4942g

Sprzedam tanio sypialnię. Poznań, Przybyszewskiego 52 m 3. 5009g

● Samochody

Sprzedam Syrenę 102, stan dobry. Adres: Stanisław Kościelny, Tatarski, 63-720 Koźmin, pow. Krotoszyński. 290p

Sprzedam Warszawę rok 1967 z przyczepą bagażową po remoncie silnika i karo-serii. Szamarszewskiego 55 m 3. 4898g

SPORT-SPORT-SPORT

Nieudany sezon poznajskich koszykarek

Gdybyśmy przed rozpoczęciem rozgrywek wyrazili pogląd, że najlepszym z poznajskich zespołów w bieżącym sezonie będzie Olimpia stwierdzono by, że nie posiadamy rozegrania w koszykówce kobiet. Gdybyśmy jednak wówczas napisali, że i ligę opuszcza koszykarka Lecha, wiele osób posadziłoby nas o coś znacznie więcej niż o nieznajomość żeńskiego basketu.

Wartościowe rezultaty i wysoka pozycja jaką osiągnęły koszykarki Olimpii, nie rekompensują nam jednak straty wynikłej z degradacji Lecha. Początkowa faza rozgrywek nie zapowiadała późniejszej katastrofy. Kolejarki nie osiągały wprawdzie olśniewających sukcesów, lecz gromadziły punkty dające miejsce w czołówce ekstraklasy. Przełomowym momentem były chyba mecze w Olsztynie. Poznanianki przegrały tam jedno spotkanie, a kontuzji doznała Stróżyńska i zawodniczki tej nie ujrzały już na parkiecie do końca rozgrywek. Wprawdzie tydzień później Lech zdołał raz pokonać Polonię, lecz w ostatnim meczach rundy doznał dwóch porażek w Gdańsku, w tym jednej bardzo wysokiej.

Ludowe porzekadło głosi, że nieszczęścia chodzą parami. Koszykarki Lecha doświadczyły, że „bia” one również chodzą trójkami. W przerwie między rozgrywkami rękę złamała Fromm, a później okazało się, że w drużynie zabraknie Wasilewskiej, która wyszła za mąż i odeszła z zespołu.

W drugiej rundzie Lech ponosił porażkę za porażką. Nie dobrego nie wróżyło tylko jedno zwycięstwo we własnej sali ze Stomilem, a czarne gorczy przeżyły dwie meczare z Polonią. Sukces w meczu ze Spółnią był już tylko przysłowiowym labedzim śniegiem.

Znaczące osłabienie zespołu zmusiło ówczesnego trenera Aleksandra Andersohna, którego w trakcie rozgrywek zmienił Henryk Beyer, do wprowadzenia do dru-

żyny młodzieży. Z bardziej rutynowanych zawodniczek pozostały jedynie: Frąckowiak, Mnich i Grzechowiak. Młodzież Lecha nie zdołała skutecznie zastąpić starszych koleżanek. Owszem, grała ambitnie, lecz na nic zda się ambicja, gdy brakuje umiejętności. Je-dynie o Lubczyńskiej pisać można pozytywnie, reszta niczym się nie wyróżniała. Z pewnością jest to rezultat niewłaściwej polityki kadrowej prowadzonej w kolejar-skim zespole. Zbyt rzadko młode koszykarki przebywały w poprzednich sezonach na parkiecie, to się zemściło. Na 5—6 zawodniczek nie można przecież opierać gry całego zespołu. Inna sprawa, że jest to słabość nie tylko Lecha, lecz całej polskiej koszykówki. Z powodzeniem mógłbym wskazać kilka zespołów, dla których utrata trzech czołowych zawodniczek skończyłaby się równie fatalnie. Wszyscy pamiętamy przecież, że dwa lata temu tylko reorganizacja ligi uchroniła Spółnię przed spadkiem z niej, gdy w jednym sezonie przestały grać Szebel, Ceynowa i Maliszewska. LKS wystarczyło, że w II rundzie nie grała Stróżyńska, a łódzki zespół był cieniem drużyny, która przewodziła na półmetku rozgrywek.

W historii ligi tylko dwa zespoły występowały w każdej edycji rozgrywek Lech i Polonia. Obecnie zespołem takim będą jedynie warszawianki. Mamy nadzieję, że rozłoga Lecha z pierwszą ligą powstanie tylko jeden sezon, a boje w niższej klasie wykorzystane zostaną dla konsolidacji zespołu, że będą okazją do nabycia doświadczenia i poprawy umiejętności koszykarskiej młodzieży.

Gimnastyczki z 5 państw zobaczymy w „Arenie”

W piątek i sobotę zwolennicy gimnastyki artystycznej przeżywać będą duże emocje. W Poznaniu rozegrany zostanie Turniej Wiosny, w którym uczestniczyć będą gimnastyczki 5 państw: CSRS, Kuby, Węgier, ZSRR i Polski. Ujrzymy szereg zawodniczek, będących wielokrotnymi mistrzyni swoich krajów, i mających na swoim koncie udane występy w najważniejszych imprezach na świecie. Każda z ekip wystawi do zawodów po trzy gimnastyczki, a Polska jako gospodarz ma prawo do zgłoszenia sześciu.

Widownia poznańska ujrzy między innymi: N. Krasnylnikowa (ZSRR), S. Pedrosso (Kuba), M. Klingorova i I. Batkova (CSRS). Naszych barw bronić będą: L. Czerwńska (Energetyk), D. Urbanik (Start Gdynia), M. Łukasiewicz i E. Stasiak (obie Sparta Szczecin). Pozostałe dwie nasze reprezentantki wyłonione zostaną spośród następujących zawodniczek: H. Anyczkowskiej i I. Potulnikiewicz (AZS Warszawa) oraz J. Hemmerling i I. Niksćin (Energetyk).

W piątek zawodniczki wykonywać będą układy z obręczą, wstążką i piłką, w sobotę zaś rozegrane zostaną finały w tych konkurencjach z udziałem 6 najlepszych w każdym układzie gimnastyczek. Głównym trofeum jest puchar Prezydenta m. Poznania, który będzie przyznany za zwycięstwo w wieloboju.

Przypominamy, że te atrakcyjne zawody rozegrane zostaną w „Arenie”; początek w obydwie dni o godz. 18. (wit)

nich odniesiona została w spotkaniach z rywalkami grającymi w mocno osłabionym składzie. Nie umniejsza to jednak faktu, że z postawy Olimpii zadowolony jestem najbardziej.

O kłopotach koszykarek AZS pisało się na łamach prasy wielokrotnie. 8 miejsce w lidze nie satysfakcjonuje chyba ani trenera, ani samych zawodniczek. W początkowej fazie rozgrywek, drużyna pozbawiona opieki trenera Bronisława Wiśniewskiego, przegrała kilka spotkań, które powinna rozstrzygnąć na swoją korzyść, i dość niespodziewanie znalazła się w strefie zespołów zagrożonych spadkiem, z której już do końca rozgrywek nie mogła się wydostać. Kto wie, czy to nie zaważyło na ostatecznej pozycji AZS w tabeli.

Przez cały sezon akademicki grały bardzo nierówno. Zdarzało się, że po dobrym występie w sobotę, w rewanżu nie potrafiły zagrać nawet w połowie tak jak dnia poprzedniego. Wahania formy zdarzały się także podczas jednego spotkania. Wystarczy powiedzieć, że AZS jest jednym z nielicznych zespołów, który pokonał wszystkie drużyny w lidze — z każdą z nich odnosząc jednak minimum jednej porażki. Czym to tłumaczyć? Nie bez znaczenia jest fakt, że AZS dysponuje zaledwie 4 zawodniczkami, na które może liczyć w każdej sytuacji. Słabsza postawa choć części z nich, lub brak którejś na boisku odbija się od razu na postawie całego zespołu.

Postępy w stosunku do poprzedniego sezonu poczyniła Ziętarska, lecz musi jeszcze sporo pracować, aby osiągnąć poziom, do którego predestynują ją warunki fizyczne. Z nowych twarzy odnotować należy pojawienie się Pawlik, która może w przyszłości stać się mocnym punktem zespołu.

Pisząc o koszykarkach nie można nie wspomnieć o tym, że dawno już liga nie była tak wyrównana jak obecnie. Wprawdzie nad Wszechstymi górowały zdecydowanie wioślaczki (tyczy się to szczególnie II rundy), jednak zespoły beniaminków rywalizowały z resztą drużyn, jak równy z równym, a Stomil utrzymał się w lidze jak najbardziej zasłużenie.

Reasumując, nie był to z pewnością udany sezon dla poznajskich koszykarek. Chyba tylko Olimpia może być zadowolona z IV pozycji. Do przyszłych rozgrywek okręg nasz wystartuje z dwoma zespołami. Mamy nadzieję, że ten stan trwać będzie tylko jeden sezon, a Olimpia i AZS godnie zastąpią lechitki w gronie najlepszych polskich drużyn.

WIESŁAW ŁUCZAK

Komunikat Totalizatora Sportowego

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 15/16 bm. stwierdzono:

Liga angielska: 8 rozv. z 12 traf. — wygr. po 51.150 zł; 152 rozv. z 11 traf. — wygr. po 2.691 zł; 1576 rozv. z 10 traf. — wygr. po 259 zł.

Liga polska: 7 rozv. z 12 traf. — wygr. po 34.703 zł; 131 rozv. z 11 traf. — wygr. po 1.854 zł; 998 rozv. z 10 traf. — wygr. po 243 zł.

Premiowana końcówka banderoli: 5795.

KOMBINAT PRZEMYSŁU KABLI

„POLKABEL” w Krakowie,

PROSI SWOICH ODBIORCÓW

O PRZYSPIESZENIE TERMINU ZWROTU

BĘBNÓW DREWNIANYCH

po dostarczonych wyrobach.

Kombinat skupuje również bębny pochodzenia krajowego i z importu.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zakładów Kablowych w Krakowie, Bydgoszczy, Ożarowie, Będzinie i Załomiu.

Jednocześnie informuje, że w związku z ograniczeniem przydziału tarcicy na bębny kablowe, w przyszłości nie będą uwzględniane prologaty terminu zwrotu bębnow.

650-K2

● Matrymonialne

Starsza, inteligentna, przy stojna — pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty (z dokładną charakterystyką i najchętniej ze zdjęciem) — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 299p.

Przystojna, 27-letnia, technicznie analityk, dobrze sytuowana — pozna kawalerę, minimum średnie wykształcenie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 297p.

Rozwiedziona, pracownica umysłowa, lat 48, wzrost 165 cm, szczupła, posiada jacy samochód, mieszkanie przy mieście powiatu wym pozna odpowiednia pania (może być z dzieckiem) zdecydowana zamieszkać na prowincji. Oferty z fotografią mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4902g.

Poznań pania do lat 40 interesująca się przyrodą i turystyką. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4903g.

Pani lat 50, bezdzietna, z mieszkaniem pozna religijny celowdowa do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5002g.

ZŁOTA NIEDZIELA

POZNAŃSKI HANDEL ZAWIADAMIA, ŻE DNIA 23 MARCA 1975 R. T.J. W NIEDZIELĘ
DLA UMOŻLIWIENIA DOKONANIA ZAKUPÓW ŚWIĄTECZNYCH ORAZ
ATRAKCYJNYCH UPOMINKÓW
CZYNNE BĘDĄ W GODZINACH OD 10.00 — 16.00

- wszystkie sklepy spożywcze w tym rybne, owocowo-warzywne, nabiałowe, piekarnicze, winno-cukiernicze, drobiarskie i garmażeryjne — z wyjątkiem sklepów mięsnych oraz sklepów o obsadzie jedno- i dwuosobowej;
- sklepy z artykułami przemysłowymi, domy towarowe w centrum miasta i na ciągach handlowych oraz kiermasz w hali nr 8 MTP.

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

DYŻURY POZNAŃSKICH PLACÓWEK USŁUGOWYCH

w wolną sobotę, dnia 22. III br., „Złotą Niedzielę”, dnia 23. III br., w okresie przedświątecznym oraz 30. III i 31. III podczas Świąt Wielkanocnych,

sobota, dnia 22 marca 1975 r.

- pogotowie rtv ZURT przy ul. Kramarskiej 18, od godz. 10 do 18;
- Spółdz. Pracy „Teletechnika” przy ul. Słowiańskiej 22a, od godz. 9 do 16;
- „Polmozbyt” przy ul. Gorysława, od godz. 9 do 15;
- MPUS przy ul. Kazimierza Wielkiego, od godz. 9 do 15;
- zakład fotograficzny Spółdz. „Fotos” przy ul. Głogowskiej 51, od godz. 9 do 13;
- Spółdz. Pracy „Czystość” — punkt przy ul. Kraszewskiego 14, od godz. 9 do 13;
- usługi pogrzebowe Spółdz. Pracy „Uniwersum” przy ul. Wielkiej 8, od godz. 8 do 18;
- zakłady fryzjerskie Spółdz. Pracy Fryzjersko-Kosmet. przy ul. Czerwonej Armii 38, pl. Wolności 2, Czerwonej Armii Hotel „Lech”, Mielżyńskiego, Osiedle Wielkiego Października, Osiedle USO 14, Szamarzewskiego 1, Zwierzynieckiej 12, Kraszewskiego 9, Głogowskiej 96 i 98, Świt 34/36, Głogowskiej 60, Grunwaldzkiej 13, Kasprzaka 3, Kasztanowej 5, Dzierżyńskiego 89, Dworc Głównym, Staroleckiej 48 oraz na Os. Jagiellońskim (pawilon) — od godz. 7 do 22;
- prywatne zakłady fryzjerskie — od godz. 8 do 18;

niedziela, dnia 23 marca 75 r. („Złota Niedziela”)

- pogotowie rtv ZURT przy ul. Kramarskiej 18 — od godz. 10 do 18;

- „Teletechnika” przy ul. Cześnikowskiej 10 — od godz. 9 do 16;
- „Polmozbyt” przy ul. Tatrzańskiej — od godz. 9—15;
- MPUS przy ul. Kazimierza Wielkiego, od godz. 9—15;
- Spółdzielnia „Fotos” — punkt przy pl. Wolności 9 — od godz. 9 do 13;
- Spółdz. Pracy „Czystość” — punkt przy ul. Kraszewskiego 14 — od godz. 9 do 13;
- usługi pogrzebowe Spółdz. Pr. „Uniwersum” przy ul. Wielkiej 8 — od godz. 8 do 18;
- wszystkie zakłady fryzjerskie Spółdz. Fryzjersko-Kosmet. w tym również prywatne — czynne będą w godzinach pracy placówek handlowych, tj. od godz. 10 do godz. 16;

sobota, dnia 29 marca 1975 r.

- wszystkie punkty usługowe czynne będą bez przerwy obiadowej do godz. 16;

niedziela, dnia 30 marca 1975 r.

- pogotowie rtv ZURT przy ulicy Kramarskiej 18 — od godz. 10 do 18;
- MPUS przy ulicy Kazimierza Wielkiego — od godz. 9 do 15;
- Spółdz. „Fotos” przy pl. Wolności 9, przy St. Rynku 57 — od godz. 15 do 20;
- usługi pogrzebowe przy ul. Wielkiej 8 — od godz. 8 do 16;

poniedziałek, dnia 31 marca 1975 r.

- pogotowie rtv ZURT przy ulicy Kramarskiej 18 — od godz. 10 do 18;
- „Polmozbyt” — placówka przy ul. Gorysława — od godz. 9 do 15;
- usługi pogrzebowe przy ul. Wielkiej 8 — od godz. 8 do 16;
- usługi fryzjerskie — Hotel Merkury, Polonez, Dom Usług (Czerwonej Armii), Dworzec Główny.

2121-K1

Praca Nauka

Potrzebna opiekunka do 8-miesięcznego chłopca. Ul. Wolska 1/3 m. 28 — (Grunwald). 4686gpr

Zatrudnię elektryków lub pomocników do przyłączenia w zawodzie. Tel. 463-20 godz. 17—19. 7044gpr

Fryzjerka potrzebna — po sada stała, możliwość zamieszkania. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7565g.

Potrzebna pomoc domowa — dochodząca lub na stałe. Tel. 638-21. 7794g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4939g

Przedmioty ścisłe, języki, pod opieką doświadczonych pedagogów. Czerwonej Armii 49 m. 32. Zgłoszenia: godz. 19—20. 5410g

Kupno Sprzedaż

Kupię spawarkę transformatorową, betoniarke, wyciągarkę, szlifarkę do lastryco, prostownik do ładowania akumulatorów. Brodziński, Poznań, Struska 8 m. 5. 2288g

Bony PeKaO — kupię. Tel. 639-56. 7723g

Akardeon Weltmeister 80-basowy, sprzedam. Kocha nowskiego 22 m. 6, po godzinie 15. 6226g

Sprzedam meble segmentowe, ciemne. Tel. 637-54, godz. 17—18. 7190g

Sprzedam czarne miniaturowe pudełki. Ratajczaka 36 m. 2a, parter. 6760g

Samochody

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków — wykonuje Warsztat Poznań, ul. Grodzka 24 (siłniki Warszawa, w jednym dniu). 5595g

Sprzedam Syrenę 105, białą, premia PKO. Poznań, Nowy Świat 2 m. 11. 7298g

Syrenę 104 — sprzedam, stan dobry. Zgłoszenia — tel. 701-36, godz. 16—22. 6757g

Sprzedam Syrenę 102. Tel. 67-23-21. 7085g

Syrenę 103, sprzedam. Tel. 755-82. 7739g

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, 40 m². Dębica (c. o., wc, łazienka) — na większe, samodzielne, przynależności. Warunki do uzgodnienia. Stare budownictwo niewykorzystane. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7297g.

Dwupokojowe M-3, kwatery runkowe, centralne ogrzewanie, ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — zamienię na mieszkanie w Poznaniu (może być stare budownictwo). Oferty: Wiktor Knast, 65-562 Zielona Góra, ul. Sucharskiego 7 m. 2. 4547g

Mieszkanie M2, własność lub wylądowanie — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5043g.

Nieruchomości

Sprzedam willę, Dębica, wolne mieszkanie, pokój z kuchnią, parcela 700 m², możliwość budowy warsztatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5453g

Sprzedam działkę ogrodniczą o pow. 4.900 m² przy szosie asfaltowej, 8 km od śródmieścia Poznania, ogrodzona, studnia, bud. gospodarczo — mieszkalny o pow. 60 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5454g.

Sprzedam parter domu dwurodzinnego, z ogrodem, całość 1110 m², centrum Swarzędza, potrzebne do zamiany 2 pokoje z kuchnią, położone w Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5487g.

Różne

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 5740g

Oddam w dzierżawę betoniarke 150 l. Poznań, Wiśłana 22. 4444g

Sprzedam suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Długa 9. 4962g

Haftoplis — dawniej Młyn, obecnie Polna 15 — wykonuje hafty, plisy, overlock, dziurki, okretki, mierzki, paski, guziki, zatrzaski. 3978g

Przewozy ciężarowe, polecam. Poznań, ul. Skarbka 18, tel. 67-91-38. 6418g

Bezpłytowe cyklinowanie parkietów. Tel. 609-80. 6040g

EKG wykonuje codziennie godz. 15—20 w niedzielę i święta godz. 8—20. Na życzenie również w domu chorego. Wyniki w tym samym dniu, ul. Małeckiego 33. 7457g

Szlifowanie cylindrów, re generacja wałów korbowych — Syrena, Wartburg, Trabant, motocykle. Stanisław Makowski, Poznań (kolo Botaniku) — Szczęsna 11, tel. 41-11-57. 6191g

Dnia 19 marca 1975 r. zmarła nasza najukochańsza mamusia i babcia

HELENA SZYDŁO

Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Plewiska, ul. Polowa 2. 7978g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarł mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

FRANCISZEK STELMASZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń, ul. Okrzei 4. 7885g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła przeżywszy lat 70, śp.

LEOKADIA NOWICKA

z domu Bigdowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Ul. Grobla 19 m. 45. 7948g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła w wieku lat 72 moja kochana żona, matka, teściowa i babcia

MARIA GEMBARSKA

z domu Szulc

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 90 m. 6. 7976g

Dnia 17 marca 1975 r. w wieku lat 80 zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

JÓZEF LISOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 149. 7934g

Dnia 19 marca 1975 r. zmarł w wieku 70 lat nasz najdroższy mąż i ojciec, śp.

PIOTR KRAMER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godzinie 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Żona z córką i rodziną

Ul. Słoneczna 4. 7982g

Dnia 19 marca 1975 r. zmarła moja ukochana żona i niezapomniana matka

KRYSTYNA POPEK

z domu Kiełsińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pogrążeni w smutku i żalu

mąż z synem i rodziną

Ul. Bruna 28. 7936g

Dnia 17 marca 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 68 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WACŁAW GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Sielska 12 m. 2. 7985g

W dniu 18 marca 1975 r. zmarł nagle, nasmaczony Olejami św., przeżywszy lat 68 nasz drogi mąż, ojciec, teść i brat, śp.

WŁADYSŁAW MIERZWIŃSKI

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kmieca 24. 7975g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła w Bogu, przeżywszy 92 lata nasza najdroższa mamusia i babcia, śp.

MARIA FRANCUZOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

DZIECI

7981g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarł przeżywszy 62 lata drogi nasz mąż, ojciec, zięć, szwagier i wujek

ANATOL ZUBKO

lekarz med.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

8001g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

WANDA KALIŃSKA

pozostawiając w ciężkim smutku

siostry, brata, szwagra i rodzinę

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim. 7904g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza kochana matka, siostra, teściowa, babcia, prababcia i ciocia

PELAGIA STALIŃSKA

z domu Kotlareczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapione

córki z rodziną

Ul. Radosna 14. 7930g

Dnia 18 marca 1975 r. zakończył w wieku lat 80 swoje pracowite życie, śp.

JÓZEF MAGDZIAREK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

7960g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka, siostra i ciocia, śp.

JADWIGA RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

matka z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 19 m. 26. 7958g

Dnia 19 marca 1975 r. zmarł w wieku 74 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW BYLIŃSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. Ludowego Wojska Polskiego, ulan 15 pułku Ułanów Wielkopolskich, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W smutku pogrążona

RODZINA

7986g

Dnia 18 marca 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67

WIKTOR LOCHYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 16 w Skórzewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

7913g

Ul. Złotowska 9 m. 1.

Autobus z domu żałoby o godz. 15.30.

7913g

Dnia 17 marca 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, zięć, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 55, śp.

BOLESŁAW THIEM

Pogrzeb odbędzie się 21 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kryslawicza 5 m. 20. 7802gpr

Dnia 18 marca 1975 r. zmarła, nasmaczona Olejami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 76 lat, śp.

HELENA HANTYS

z domu Balcerowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

7977g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Tosca”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wiercicach”.
POLSKI — nieczynny.
NOWY — g. 19 „Jak wam się po-
dobia”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.
KABARET „TEY” — g. 17, 20
„Dziś Ursus — Super Star”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Kot w butach”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: nieczynny;
Notec: „Iluminacja”.
CZARNKÓW: „Potop” cz. I.
GNIEZNO Lech: „Dni miłości”.
POLONIA: „Grzech Katarzyny”.
JAROCIN: „Haiti — wyspa prze-
kleta”.
KALISZ Oaza: „Aresztuję cie-
bie, przyjacielu”; „Kosmos: remon-
t”; „Na krańcu świata” i
„Old Surehand”.
KEPNO: „Niewygodny kocha-
nek”.
KŁODAWA: „Miłość i anarchia”
i „Nie oszukuj kochanie”.
KOŁO: „Jak to się robi”.
KONIN Centrum: nieczynny;
Górniki: „Och, jaki pan szalony”.
KOŚCIAN: „Potop” cz. II.
KROTOSZYN: „Wielki łup gan-
gu Olsena”.
KORNIK: „Anna tysiąca dni”.
KRZYŻ: „Potop” cz. I.
LESZNO: „Kasztany miłości”.
MIĘDZYCHÓD: „Czwarta pani
Anderson”.
NOWY TOMYŚL: „Pociąg pan-
cerny”.
OBORNIKI: „Szkola kowbojów”.
OSTRÓW Rma: „Opowieść w
czarownicy”; Słońce: „Ziemia obla-
niana”.
OSTRZESZÓW: „Zaproszenie”.
PIŁA Iskra: „Dramat namięt-
ności”; Koral: „Szaleństwo miłości”;
Sokół: „Szary okrutnik”.
PLESZEW: „Pułapka w delcie
Dunaju”.
RAWICZ: „Poczekam aż za-
bijesz”.
ROGOŹNO: „Sacco i Venzetti”.
RYCHTAŁ: „Echa dawno minio-
nych dni”.
SŁUPCA: „Potop” cz. I.
SREM Klubowe: „Pięć łatwych
utworów”; Słonko: „Dowódca ar-
mii”.
ŚRODA: „Potop” cz. I.
SZAMOTULY: „Y-17”.
TRZCIANKA: „Potop” cz. II.
TUREK: „Najemnik”.
WĄGROWIEC: „Eolomea”.
WOLSZTYN: „Albatros”.
WRZEŚNIA: „Wspomnienia ge-
nerała”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Monte Cassino”.
OGROD ZOOLICZNY ul.
Zwierzyńska — g. 9—18, ul. Kra-
cowa — g. 10—17.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypięci; 8.35 Bydgoski konc.
rozrywk.; 9.05 Dla klas III i IV
(j. polski); „Diabeł nie dzwodzi-
na”; 9.30 Piosenki i tańce ludowe
Kraju Rad; 10.08 Gdy czule w ta-
niec polski stanie; 10.30 „Romeo,
Julia i mrok” fragm. (ostatni)
pow. J. Ottena; 10.45 Jazzowa
arystokracja ery swingu cz. IV —
Duke Ellington i jego orkiestra;
11.05 Muzyka polska; 11.15 Nie
tylko dla kierowców; 11.30 Ko-
szalin na muzycznej antenie; 12.40
Dom i my; 13.05 Motywy ludowe
w twórczości B. Prus; 13.20 Ry-
tm i folklor; 13.45 Muzyka
nowości z Hawany; 14.05 Muzyka
na smyczki; 14.30 Estrada przyja-
ni; 14.50 Zespoły z Warszawy; 15.30
Aktualności kulturalne; 16.35 „Me-
tamorfoza” — płyta Zespołu Iron
Butterfly; 17.05 Radiokurier; 17.20
Rymostop; 17.40 Włoskie piosenki
śpiewa Beniamino Gigli; 18.05 Mu-
zyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.30 Przeboje non-
stop; 19.15 Gwiazdy europejskich
estrad; 19.45 Z księgarskich wtyr-
nin; 20.05 „Leninowska koncepcja
pokojowego współistnienia, proble-
my i perspektywy realizacji” —
aud. doc. dr. J. Pawłowicz; 20.20
Gło 10 pułków; 21.05 Koncert ży-
wych; 21.35 Dzw. Plakat Reklamo-
wy; 21.50 Antonio Vivaldi inaczey;
22.15 Piosenki na gitarze; 22.30 Mi-
łośnikom wielkiej pianistyki; 23.10
Dyskoteka przed północą.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 Sprawy co-
dzienne; 9.05 Arturo Benedetti
Michelangelo; 9.40 Tu Radio Mo-
skwa; 10.05 Kronika Kulturalna; 10.15
Z. Turski; 10.25 II Symfonia „Olimpijs-
ka”; 10.40 Nie ma marginesu; 11.05
Dla klas VI (historia); 11.30 Kazimie-
rza Pułaskim” opowieść starodaw-
na; 11.40 Choroby weneryczne na-
dal groźne; 11.50 Mel. z Kujaw;
12.05 Jak być rodzicem? — Praca w do-
mu; 12.30 T. Baird — 4 Piosenki na
mezzosopran i ork. kameralna;
13.35 „Stary Bagel” opow. W.
Szereszowa; 14.05 Więcej, lepiej, ta-
niej; 14.15 Czas i ludzie — aud.
kombatanów; 14.35 Bernhard Hen-
rik Crussell: Kwartet klarnetowy
Es-dur op. 2; 15.05 Program dla dzie-
ci i chłopców; 15.40 Co się wam
w tej audycji najbardziej podoba;
16.05 Mikrofonem przez trzy zmi-
any; 17.05 Aud. ekonomiczna; 17.35
Śpiewa Zespół „Swing Singers”;
17.55 Z cyklu: „Tematy popor-
nieaktualne” fel.; 18.05 Piosenki i
mel. estrady; 18.40 Magazyn Publi-
cystyki Naukowej; 19.05 Jacques
Ibert: Trio na skrzypce, wiolon-
czelę i harfę; 19.15 Lekcja j.
rosyjskiego; 19.30 Muzyka; 19.54 Ka-

Problemów jest niemało

Entuzjaści rekreacji w Powodowie

Gdyby ktoś, kto zamierza rozpocząć organizator-
ską działalność na polu
sportu, turystyki i rekreacji w
zakładzie produkcyjnym nie
wiedział od czego zacząć — po-
winien pojechać do Powodo-
wa w powiecie wolsztyńskim.
Tamtęjszy Zakład Produkcji
Elementów Budowlanych jest
najmłodszym zakładem prze-
mysłowym w Wolsztyńskim.
Mimo to praca entuzjastów re-
kreacji w ZPEB oceniana jest
bardzo wysoko w skali całego
województwa.

Pracownicy tej instytucji
dopracowali się własnych
form działalności turystycz-
nej, a ich powodzenie wy-
nika nie tylko z zapachu i chęci
organizacji wypoczynku po
pracy. Znaczną siłą działaczy
ZPEB jest to, iż „nie boją się
rzeczy małych”. Uwzględniają
bowiem to, co pracownikom za-
kładu najpotrzebniejsze, to co
dla nich najbardziej celowe i
atrakcyjne.

O wszystkim zadecydował
przypadek. W 1969 roku Zjed-
noczenie Przemysłu Betonów
zaprosiło powodowski zakład
do udziału w branżowej spar-
takiadzie. Nie było zbyt wiele
czasu na przygotowanie, nie
sprzyjał również ciągły cha-
rakter pracy ZPEB. Pomimo
to, zebrano reprezentację,
która debiutując w spartakia-
dzie zajęła I miejsce, zdobywa-
jąc puchar przechodni zjedno-
czenia.

Bakcył sportu został w ten
sposób zasiany. Zakładowi po-
wierzono organizację podob-
nych imprez branżowych, a re-
prezentacja ZPEB bierze udział
we wszystkich powiatowych
zawodach, zawsze plasując się
w czołówce. W ubiegłym roku,
w zakładowym turnieju piłki
nożnej pośród 10 zespołów, nie
zabrakło ich również.

Powodowski zakład, rozsze-
rzając produkcję rozbudowu-
je się z każdym rokiem. Bud-
owa nowych pomieszczeń po-
ciągnęła za sobą likwidację
boiska do siatkówki, ale już w
tej chwili wiadomo, iż w miej-
scu bardziej dogodnym pow-
stanie nowe, wybudowane
przez pracowników. W przy-
szłym roku zaś zamierzają wy-
budować pełnowymiarowe boi-
sko do piłki nożnej.

Na brak pracy nie mogą
również narzekać ci, którzy
ponad sport przedkładają tu-

Krew dla Centrum
Zdrowia Dziecka

Na apel Zarządu Klubu Hono-
rowych Dawców Krwi przy Ko-
mendzie Powiatowej Milicji Oby-
watelskiej w Środzie Wielkopols-
kiej — 11 członków tamtejszego
klubu oddało 4200 mililitrów
krwi. Przekazano ją na potrzeby
Centrum Zdrowia Dziecka.

Akcja zainicjowana w Środzie
trwać będzie do 9 maja. Do tego
czasu członkowie klubu zobow-
wiązali się oddać honorowo 10
litrów krwi dla Banku Centrum
Zdrowia Dziecka. Członkowie
środkiego klubu liczą na to, iż
inne jednostki milicyjne z woje-
wództwa również odpowiedzą na
ten apel. (zkr)

rol Maria Weber: „Wolny strze-
lec” — opera; 22.45 Muzyka; 23.00
Ciepła muzyka? — aud.; 23.20 Dy-
mitr Bortnianski; 24.05 Koncert na
chór a cappella; 23.40 Maurice Ra-
vel: Suita orkiestrowa „Ma Mere
l'Oye”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Czek
tail mel. i piosenek; 16.55 Nowe
brzmienie.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
płyty; 8.30 Co kto lubi; 9.05 „Noc bez
brasku” pow. Alistaira Mac Leana;
9.10 Zespół Fonograf; 9.30 Nasz
rok 74; 9.45 Karol Szymanowski;
„Maski”; 10.10 Sweet współczes-
ni; 10.35 „Agrupacion Musica”
chór z Argentyny; 10.50 „I będzie
miał dom” pow. J. S. Stawieński-
ego; 11.05 Gra zespołu SBB; 11.20 Ży-
cie rodzinne — mag.; 11.50 Z kon-
certowych nagrań Louisa Ar-
mstronga; 12.25 Za kierownicą; 13.00
Dzień jak co dzień — mag.; 15.10
II koncert na grupę i ork. zespołu
Depp Purple; 15.30 Pół żartem, pół
serio; 15.40 Rozmawiamy o pio-
senkach; 16.05 Na koncertach Old Me-
tropolitan Band; 16.15 Przeboje
za przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05
„Noc bez brasku” pow. Alistaira
Mac Leana; 17.15 Kiermasz płyty;
17.40 Fotoplastikon; 18.05 Muzyka
dla wszystkich; 18.30 Polityka dla wszystkich;
18.45 Konsonanse i dysonanse —

rystykę. W dni wolne od pra-
cy (w tym roku będzie ich
znacznie więcej niż w ubie-
głym) koło PTTK „Budowlani”
organizuje wycieczki po
najciekawszych zakątkach po-
wiatu, w Góry Święto-
krzyskie oraz... na mecze pił-
karzy poznańskiego Lecha. Na
tomiast wędkarze, swe poby-
ty nad jeziorem traktują rów-
nież jako sportowe współza-
wodnictwo.

Dla ludzi oczarowanych ma-
gią wielkiego wyczynu poczy-
nania entuzjastów rekreacji w
powodowskim zakładzie wy-
dawać się mogą banalne i nie-
wiele znaczące. Ale właśnie
takie działania, jak w ZPEB
mogą z czasem przerzucić po-
mimo pomiędzy wyczynem a
masowością. (ask)



Wygodzie podróżujących służy w Wągrowcu wiatra na dwor-
cu PKS.

Fot. — K. Przychodzki

„Foto — Expo”
po raz czwarty

Z inicjatywy Okręgu Wielko-
polskiego Związku Polskich Arty-
stów Fotografików, Poznańskiego
Towarzystwa Fotograficznego i
Wydziału Kultury Urzędu Miasta
Poznań, od 1969 roku, co dwa
lata, odbywają się w Poznaniu
światowe wystawy fotografii ar-
tystycznej „Foto — Expo”. Impreza
w 1973 r. — połączona jak po-
przednie z konkursem — była re-
kordowa. Nadeszły na konkurs
1172 zdjęcia z 24 krajów całego
świata, a krajowi autorzy nade-
śleli 558 fotografii (140 foto-
grafików).

Obecnie rozpoczęto przygo-
towania do kolejnej „Foto — Ex-
po”. Organizatorzy rozesłali już
regulamin konkursu do 37 kraj-
ów, a także do licznych auto-
rów polskich. Istnieje zatem prze-
konanie, że tegoroczny konkurs i
związana z nim wystawa będą ko-
lejnym sukcesem środowiska po-
znańskiego, inicjatora tej jakże
ciekawej imprezy artystycznej.

Podobnie jak w latach po-
przednich i tym razem temat kon-
kursowy dotyczy młodych. A brmi
on: „Kim jesteś młody człowie-
ku?”. Należy sądzić, że podobnie
jak na innych konkursach „Fo-
to — Expo” i tym razem jury bę-
dzie miało niełatwe zadanie wy-
boru najwybitniejszych prac.

Wystawa konkursowa ma się
odbyć we wrześniu w salach
BWA „Arsenal”, natomiast sąd
konkursowy już w połowie czerw-

magazyn aktualności muzycznych;
19.15 Książka tygodnia; 19.35 Mu-
zyczna pocztka UKF; 20.00 „Z Rzeczy-
pospolitej” o sprawach wielkich i
małych; 20.25 „Elektryczna seria”
Studia Jazzowego PR; 20.45 Lekcja
j. niemieckiego; 21.05 Reminisce-
ncje muzyczne — Garcia Lorca — poeta
kompozytor i pianista; 21.50 W. A.
Mozart „Idomeo, król Krety”;
22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów
— Shirley Bassey; 22.15 Powieść w
wyd. dźwiękowy; 22.45 Giuseppe To-
maso di Lampedusa; 22.45 Ballady
Paula Simona; 23.05 Poeta stepów —
Jan Spiewak; 23.05 Laboratorium
— mag.; 23.50 Gra George’a Zamfir.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Je-
zyk polski, I, 13 — J. Parandowski
— „Wieniec olimpijski”; 7 —
TTR — Matematyka, I, 20 — Wy-
rażenia algebraiczne; 8 — TV
Kurs Informatyki — Sprzet infor-
matyczny — cz. I i II; 10.05 — Z
serii „SOS” — film sensacyjny prod.
TVP — odc. 4 pt. „Falszywy trop”
(kolor); 11.05 — Dla szkół — Jezyk
polski — kl. VII — Stanisław Mo-
nuszko; 12 — Dla szkół — Jezyk
polski — kl. VIII — Ernest Heming-
way; 12.55 — Dla szkół — Jezyk
polski, kl. III—IV — Konstanty

Kalisz

Pomoc
dla seniorów

W Kaliszu istnieje Oddział
Powiatowy Polskiego Związku
Emerytów, Rencistów i Inwalid-
dów. Skupia on około 2000
osób. Kaliski oddział szczegó-
lnie wagi przykłada do świado-
stania pomocy socjalno-byto-
wej oraz do działalności kultu-
ralnej i oświatowej. Zorganiz-
owano tutaj Klub Seniora, w
którym odbywają się prele-
kcje popularno-naukowe, wy-
stępy artystyczne i wyświetla-
nie filmów. W ciągu roku
urządza się wycieczki krajo-
znawcze, chorem zapewniono le-
czenie sanatoryjne i wczas.

Koła Rencistów istnieją
przy wielu kaliskich zakła-
dach przemysłowych. Wśród
zakładów, które wykazują
duże zainteresowanie swoimi
byłymi pracownikami wymie-
nić trzeba: WSK, „Haft”, „Wi-
stil”, „Runotex”, Kaliskie Za-
kłady Ceramiki Budowlanej i
Kaliskie Przedsiębiorstwo Bu-
dowlane. (rek)

Idelfons Gałęziński; 13.45 — TTR —
Fizyka, I, 22 — Ruch cząstek na-
ładowanych w polu elektrycznym
i magnetycznym; 14.30 — TTR —
Uprawa roślin, I, 28 — Zbiór i su-
szenie roślin motylkowych; 15 —
Matematyka w szkole — Ułamki
dziesiętne; 15.30 — Sportowy ma-
gazyn sprawozdawczy; 16.25 — Pro-
gram dnia; 16.30 — Dziennik (ko-
lor); 16.40 — Dla młodych widzów
— Ekran z bratkiem (kolor); 17.40
— Z siedmiu anten — Program
public; 18.15 — Z pola na rynek;
18.35 — Przypomnijmy, radzimy;
18.40 — Studio muzyki rozrywko-
wej nr 20; 19.15 — Reklama (ko-
lor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik
(kolor); 20.20 — „SOS” ser. film
sens. prod. TVP odc. IV pt. „Fa-
lszywy trop” (kolor); 21.15 — Czym
żyje świat; 21.55 — Program mu-
zyczny; 22.05 — Dwie strony me-
dalu; 22.45 — Dziennik (kolor);
23 — Wiadom. sport.

PROGRAM II: 17.10 — Jezyk ro-
syjski, I, 21 — Kurs I stopnia; 17.40
— Dla młodzieży — Delta (kolor);
18.10 — Muzyczne impresje z Bu-
karesztu; 18.40 — Rumuńska Armia
Ludowa; 19 — Kalendarz sporto-
wy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik
(kolor); 20.20 — Z cyklu: Ocali-
ci od zapomnienia; 20.50 — Warszawa
Jesień 74; 21.15 — 24 godziny (ko-
lor); 21.20 — Klub filmowy „Opeta-
nie” — film fab. prod. wł.; 23.20 —
Jezyk franc. I, 38 — Kurs II stop-
nia.

Budują nowoczesną wieś

Nie ma takiej wsi w na-
szym województwie,
gdzie by w minionym
30-leciu nie postawiono choć
kilku nowych budynków.
Są takie, jak np. w powiecie
rawickim, gdzie każde gospo-
darstwo wzbogaciło się o ja-
kiś obiekt, a około 30 pro-
cent gospodarstw wybudowa-
nych zostało od podstaw.
Dorobek budownictwa wiej-
skiego jest więc duży; mimo
to jego rozmiary nie zawa-
żają zauważalne dla
przeciętnego człowieka, po-
nieważ wciąż pisze się i mó-
wi o wielkich potrzebach,
których w pełni nie można
zaspokoić. Tak, jak z przysło-
wiowym workiem bez dna,
czy apetytem rosnącym w
miarę jedzenia.

Potrzeby te szczególnie są
odczuwalne w obliczu zadań,

wynikających z realizacji pro-
gramu żywnościowego. Intensy-
fikacja produkcji zwierzęcej w
dużej mierze zależy bowiem
od dostatku pomieszczeń
inwentarskich. Póki co —
szuka się połowicznych roz-
wiązań, wprowadzając sezo-
nowe, szalowe odchowy
trzody, popularne zwłaszcza
w spółdzielniach kółek rolni-
czych. Na dłuższą metę
utrzymywanie takiego stanu
jest jednak niecelowe.

Od połowy ubiegłego roku
usługi budowlane dla rolni-
ctwa rozpoczęła Wojewódz-
ka Spółdzielnia Budownictwa
Wiejskiego (WSBW), która
przejęła i rozwija działalność
byłych Spółdzielni Usługowo-
Wytwórczych. W to miejsce
utworzony został silniejszy
organizm z perspektywą
dużej specjalizacji — Re-
jonowy Zakład Budownictwa
Wiejskiego. Jest ich
obecnie 19 w województwie.

Pierwsze pół roku pracy by-
ło dla WSBW okresem dość
wciąż i trzeba przyznać,
że Spółdzielnia wystarto-
wała dobrze. Załogi re-
jonowych zakładów wznio-
sły w gospodarstwach
indywidualnych w wojewódz-
twie ponad 150 chlewni i
obór na typowej dokumen-
tacji Instytutu Mechanizacji
i Elektryfikacji Rolnictwa.

Lekka konstrukcja gotowych
elementów, szybki montaż
metodą przemysłową poz-
walają wykonać zadanie przy
zmniejszonym nakładzie siły
roboczej. Te typowe bu-
dynki wykonywane są wew-
nątrz przez ekipy Technicz-
nej Obsługi Rolnictwa zgo-
dnie z życzeniem inwestora:
może to być obora na 20 krów
lub chlewnia mieszcząca 80
sztuk trzody.

Zakłady WSBW zaczęły tak
że tą samą metodą kon-
struować pomieszczenia dla
dużych ferm na 840 świń,
zakładowych przez spółdziel-
nie kółek rolniczych. Wśród
zamówień na ten rok znajdu-
je się 9 takich obiektów:
wkrótce oddane zostaną
do użytku fermy w Bogu-
sławkach, pow. Gostyń oraz
w Żakowie, pow. Leszno.

Wojewódzka Spółdzielnia
Budownictwa Wiejskiego wy-
budowała ponadto — 343 róż-
ne obiekty dla kółek rolni-
czych wprowadzających, na
coraz większą skalę, zespo-
łowe formy gospodarowania.
Wśród tych obiektów znalaz-
ły się także garaże, warsz-
taty, magazyny paliw, bu-
dynki mieszkalne i adminis-
tracyjno-socjalne. Warto pod-
kreślić, iż odbiorcy nie mieli
zastrzeżeń do wykonanych
prac, natomiast w całym
budownictwie wiejskim są
generalne zastrzeżenia do
zbyt długich cykli budow-
lanych. Jest to rezultat nie-
dostatecznego uzgodnienia z
Dyrekcją Budownictwa Rol-
niczego terminów opracowa-
nia dokumentacji projek-
towo-kosztorysowej.

Aby ułatwić i przyspieszyć
realizację zadań, WSBW za-

Sygnaly
czytelników

Na ulicy Wyzwolenia (Kolo-
nia), w Nowej wsi w rowie miesz-
kańcy urządzili sobie wysypisko
śmieci. Natomiast przy ul. Szkol-
nej wybudowano pojemniki na
śmieci, które od roku nie są oczy-
szczone. Moje interwencje w Urzę-
dzie Gminy — Wronki nie odno-
szą skutku. Sprawami do tej po-
ry nikt się nie zainteresował — pi-
se mieszkanek Nowej wsi.

Czytelnik Władysław Perz z
Wilkowa 26, poczta Grzeblisko,
otrzymuje z dużym opóźnieniem
zaprenumerowany „Głos Wielko-
polski”. Często zdarza się, że do-
ręczyli zjawia się raz lub dwa
razy w tygodniu.

ODPOWIADAMY

Janina T. Swarzędz — Anita ob-
chodzi imieniny 17 lipca. (668)
Rafał Cz. Radzimy zwrócić się
do Poradni Seksuologicznej dla
miasta Poznania, al. Marcinkow-
skiego 21. (609)

Stały Czytelnik — Trudności, o
których Pan pisze, wynikają przede-
wszystkim z braku miejsca,
jednocześnie od dłuższego czasu z
przerwami trwa remont maszyn,
na których odbywa się druk „Gło-
su”. Na sprawę jakości druku
stałe zwracamy uwagę. (771)

mierza opracować jednolity
typ budynków na tych sa-
mych konstrukcjach z płyt
prefabrykowanych, wytwarza-
nych we własnych zakładach
i montowanych na placu bu-
dowy. Pod koniec bieżącego ro-
ku ma być wprowadzona no-
wa metoda budowania ze
stalowej konstrukcji, według
dokumentacji specjalistycz-
nego przedsiębiorstwa „Ferm-
stal”. W planie WSBW na ten
rok jest wzniesienie ponad
540 budynków różnej wiel-
kości i przeznaczenia.

Zważywszy kłopoty mate-
rialowe i brak ludzi, korzys-
tanie z nowych technologii w
budownictwie wiejskim jest
jak najbardziej celowe.
Konieczny jednak jest przy
tym dobór odpowiednich
specjalistów i dokształcanie
istniejących kadr. Wydatnie w
tym pomagają poznańskie
wyższe uczelnie, PTE oraz
Ośrodek Doskonalenia Kadr
Kierowniczych.

W planie inwestycyjnym
poznańskiego rolnictwa prze-
widuje się w bieżącym roku
wybudowanie m. in. 4 240 izb
mieszkalnych, ponad 21 000
stanowisk dla bydła i prawie
22 000 dla trzody. Wojewódz-
ka Spółdzielnia Budownictwa
Wiejskiego będzie miała w
tym właśnie swój udział.

ZOFIA DOHNKE

zawszad
o wszystkim

CO DLA HODOWCÓW

SZAMOTULY. Nowością pro-
dukcji miejscowej Powiatowej
Spółdzielni Pracy Usług Wielo-
branżowych są emaliowane ko-
rnyta dla prosiąt, które są o wie-
le bardziej praktyczne od tradi-
cyjnie używanych drewnianych.
Przed wszystkim zapewniają hi-
gieniczniejsze ich karmienie.
Korzyta wyrabia się w dwóch roz-
miarach — około 1500 rocznie. Roz-
prowadza się je poprzez GS-y po
całym kraju. O ile zwiększy się
liczba ich nabywców, produkcja
może być podwojona. (bop)

INFORMATOR KULTURALNY

CZARNKÓW. Ukazało się ko-
lejne wydanie informatora kultu-
ralnego. Zawarte są w nim in-
formacje o imprezach kultural-
nych i rozrywkowych, jakie odbę-
dą się na terenie powiatu czarn-
kowskiego w marcu br. (law)

OBCHODY ROKU KOBIET

WRZEŚNIA. Również i w tym
powiecie rozpoczęto obchody
Międzynarodowego Roku Kobi-
et. Zainaugurowało je spotkanie po-
wiatowych władz politycznych i
administracyjnych z przedstawici-
elkami wszystkich środowisk po-
wiatu.

Program obchodów przewidu-
je również seminaria w Miłosła-
wiu, Pyzdrach i Wrześni, spotka-
nia z kobietami wyróżniającymi
się w życiu gospodarczym, poli-
tycznym i społecznym. Dużo miej-
sca wrześniński program przewidu-
je dla imprez estradowych, szcze-
gólnie w okresie „Dnia Matki”.
(kst)

SEIMIK SOŁTYSÓW

OSTRZESZÓW. W sali Urzędu
Powiatowego odbyła się narada
sołtysów. Omówiono między in-
nymi bieżące zadania rolnictwa.
Podkreślano konieczność zwięk-
szenia skupu mleka i co się z
tym wiąże rozbudowywania sieci
zlewni. Zwrócono też uwagę na
należyte zagospodarowywanie
gruntów przejętych od rolników
w zamian za renty. (hp)

DRÓB Z ROŻNA

OSTRÓW. Otwarto pierwszy
w mieście punkt sprzedaży dro-
biu pieczonego na rożnie. Mie-
ści się on w sklepie WPHS nr
53 przy ul. Świerczewskiego. Mo-
żna tu konsumować drób na miej-
scu, przy specjalnie przygotowa-
nych stolikach, lub też zabierać
do domu. Przewiduje się, że kolej-
na taka placówka powstanie
przy ul. Głogowskiej. (tl)

WYRÓŻNIENIE DLA SHRO

KALISZ. Załoga Stacji Hodow-
li Roślin Ogrodniczych we wsi
Petryki pow. Kalisz we współza-
wodnictwie branżowym po raz
czwarty zdobyła proporzec prze-
chodni ministra Rolnictwa i Za-
rządu Głównego Związku Za-
wodowego Pracowników Roln-
ych. (rek)